

Klasy dawniej i dziś



Otwarcie szkolnej „Klasy dawniej i dziś”

Dzień Niepodległej w naszej szkole był szczególny z wielu powodów. Nie tylko pozwalał celebrować i kształtować patriotyzm, ale także zatrzymać się na chwilę i pomyśleć o przeszłości. Świetną okazją ku temu stało się uroczyste otwarcie klasy „Dawniej i dziś”, w której podwojach zgromadzono eksponaty ukazujące jak zmieniała się szkoła na przestrzeni kilku ostatnich dekad.

Większość z nich pochodzi z bogatych zbiorów Pani Franciszki Drozd, zbieranych z pieczołowitością przez nią i jej męża przez ponad 30 lat, a nabytych przez naszą szkołę. Wśród nich na uwagę zasługują dzienniki szkolne, z najstarszym z 1939 roku, który poprzez swoje puste strony stał się niemyim świadkiem strasznej wojennej historii. Są także ławki szkolne z lat czterdziestych, tabliczki do pisania, kałamarze i pióra czy zeszyty szkolne będące żywym dowodem, że kiedyś kaligrafia stanowiła prawdziwą sztukę. Ściany zdobią tablice z rysunkami i pomocami dydaktycznymi z lat 50-tych i dyplomami za osiągnięcia szkolne. Pożółkła mapa powojennej Polski przypomina, ile trudu kosztowało naszych przodków budowanie autonomicznej Rzeczypospolitej, a galeria mundurków szkolnych, że szkoła nie musiała być rewią mody. Jednak nie mogło zabraknąć też humorystycznych (mimo grozy, którą kiedyś wywoływały) akcentów jak „kącik kar szkolnych” z wysypanym grochem i karcącą „przypominaczką”. Zwieńczeniem zbiorów są bardziej współczesne przedmioty jak ławki pochodzące z lat 90-tych, gimnazjalne mundurki „Jedynki” i już niemal historyczna tablica z napisem „Gimnazjum Publiczne nr 1 w Grodkowie”.

Obecny wygląd Sali jest owocem pracy pań: Iwony Godek, Anny Szefer i Jolanty Sobstel oraz starań Pani Dyrektor Teresy Basiury. I tym bardziej cieszy nas fakt, że stulecie odzyskania niepodległości stało się okazją do pokazania pięknej historii szkolnictwa. Na uwagę zasługuje fakt, że uroczystość otwarcia została uświetniona poprzez obecność wielu zaproszonych gości, a przecięcia wstęgi dokonała Pani Dyrektor Małgorzata Prokop reprezentująca Kuratora Oświaty w Opolu. Zgromadzeni, zarówno goście jak i przedstawiciele uczniów wysłuchali krótkiej prelekcji na temat zgromadzonych eksponatów, a także mogli wpisać się do „Księgi pamiątkowej”.

Pewne jest, że sala będzie służyła naszym uczniom nie tylko jako muzeum, ale także jako klasa na okazjonalne lekcje, miejsce, gdzie historia toczy swoje koło.